

Mateusz Wiater 

TERMINUS

t. 24 (2022)

z. 3 (64)


s. 327–333

[www.ejournals.eu/](http://www.ejournals.eu/)

Terminus

# Wędrowki śladami staropolskiej Muzy

Maciej Włodarski, *Staropolskim szlakiem*,  
Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu  
Jagiellońskiego, 2020, 278 ss.

 doi:10.4467/20843844TE.22.016.16053

Przedmiotem niniejszego omówienia jest wydany w 2020 roku nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego zbiór artykułów Macieja Włodarskiego pod tytułem *Staropolskim szlakiem*, zawierający teksty publikowane w różnych czasopiśmie naukowych i tomach zbiorowych w latach 1981–2020, a także dwie rozprawy wcześniej niepublikowane<sup>1</sup>. Książkę cechuje więc nie tylko duża rozpiętość czasu publikacji poszczególnych studiów, lecz także różnorodność ich tematyki i struktury. Każdy artykuł przyporządkowano do jednego z okresów wyróżnianych tradycyjnie w obrębie historii literatury staropolskiej (średniowiecze, renesans i barok). Aby zachować porządek, przybliżyć najpierw tematykę kolejnych tekstów, by następnie przejść do kwestii bardziej ogólnych.

Pierwszy z artykułów podejmuje temat wyobrażeń śmierci w polskiej poezji średniowiecznej, zarówno łacińsko-, jak i polskojęzycznej. Autor zauważa między ujęciami w obu językach różnice, wynikające z nastawienia na różne kręgi odbiorców – twórczość w języku polskim, adresowana do osób słabiej wykształconych, posługiwała się obrazowaniem bardziej naturalistycznym, natomiast poezja łacińska, ze względu na wykorzystanie motywów konwencjonalnych, charakteryzowała się większą metaforyzacją, łągodzącą drastyczność

<sup>1</sup> Należą do nich następujące artykuły: „*Ars bene moriendi*” Jakuba z Paradyża (s. 29–41) i *Echo „Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny” w wierszu Stanisława Samuela Szemiota* (s. 231–239). Gwoli ścisłości należy zaznaczyć, że część pierwszego studium odwołuje się do ustaleń przedstawionych w innym tekście Włodarskiego, por. *Wstęp*, w: *Trzy traktaty o sztuce umierania*, przeł. i oprac. M. Włodarski, Kraków 2015, s. 7–37.

przedstawienia. Tekst stanowi zasadniczo odpowiedź na dwa postawione we wstępie pytania: co poezja mówiła o śmierci jako o zjawisku psychofizycznym oraz jak w utworach poetyckich była postrzegana Śmierć uosobiona. Włodarski przytacza wiele przykładów z literatury źródłowej, odnosząc je do celu, jaki jego zdaniem stawiali sobie średniowieczni twórcy podejmujący tematykę tanatyczną – mianowicie zaangażowanie wyobraźni odbiorców. Dlatego też porównuje literaturę z ikonografią, a także zestawia na zasadzie kontrastu opisy śmierci sprawiedliwych (której nie towarzyszy lęk przed potępieniem) i śmierci grzeszników. Warto zwrócić uwagę na przytoczone przez badacza przykłady łagodzenia obrazu śmierci, jak w przypadku męczeństwa św. Katarzyny, której krew przemieniła się cudownie w mleko.

Omówiony tekst otwiera serię artykułów podejmujących tematykę śmierci w średniowiecznej poezji i prozie traktatowej, w której skład wchodzi również druga z rozpraw zamieszczonych w zbiorze, poświęcona „sztuce dobrego umierania” Jakuba z Paradyża. Maciej Włodarski przedstawia historię średniowiecznych traktatów o śmierci, koncentrując swą uwagę na trzech dziełach, które uznaje za wzorcowe, by następnie przejść do biografii autora oraz skomentować treść poszczególnych rozdziałów. Badacz zwraca uwagę na różnice między poszczególnymi *artes moriendi* oraz zauważalny w traktacie wpływ teologii mistycznej. Analizuje także warstwę stylistyczną utworu i występujące w nim nawiązania do wcześniejszych dzieł. W kręgu tematu śmierci pozostaje również trzeci z zamieszczonych w książce artykułów, w którym Maciej Włodarski przeprowadza szczegółową analizę wiersza *Sequitur dolus mundi*, będącego satyrą, która uwydatnia fałsz i obłudę rządzące światem, a pochodzącą z manuskrytu z opactwa cystersów w Lubiążu. Autor zestawia tę wersję z wydaniem Wilhelma Wattenbacha z 1861 roku, uzupełnionym emendacjami wydawcy, oraz z trzema innymi wariantami utworu, zamieszczonymi przez Clemensa Blumego w tomie *Analecta hymnica medii aevi* (Lipsk 1899). Na końcu rozprawy Włodarski publikuje cały tekst z lubiąskiego kodeksu, zachowuje średniowieczną pisownię, dodaje natomiast interpunkcję oraz drobne emendacje w nawiasach.

Od tematyki tanatycznej autor odchodzi w czwartym tekście, poświęconym łacińskiej poezji religijnej w średniowiecznej Polsce. Dokonuje w nim przeglądu rodzimej, to znaczy powstałej na ziemiach polskich, twórczości religijnej w języku łacińskim, kierując się przy tym kryterium gatunkowym. Omawia więc kolejno sekwencje, hymny i oficja rymowane, by następnie przejść do poezji paraliturgicznej. Badacz przywołuje przykłady tych form poetyckich, przeprowadzając szczegółową analizę ich strofiki, metryki oraz zastosowanych w nich środków stylistycznych. Zwraca także uwagę na wpływ wzorców zachodnich, a w niektórych przypadkach wskazuje bezpośrednio źródło inspiracji (m.in. utwór Hrabana Maura, na którym wzorował się anonimowy autor hymnu *Exultent hodie iugiter*, napisanego dla uczczenia kanonizacji św. Jadwigi Śląskiej). Do tematyki śmierci Włodarski powraca w ostatnim z artykułów dotyczących epoki średniowiecza. Omawia w nim szesnastowieczną wersję *Rozmowy Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, będącą właściwie kontaminacją wspomnianego dialogu oraz innego, krótszego wiersza, opatrzonego na potrzeby artykułu tytułem *Śmierć z Kmotrem*. Badacz analizuje dokładnie różnice pomiędzy utworem z XVI

wieku a jego pierwowzorem, a także polemizuje z odkrywcą i wydawcą tego tekstu, Wiesławem Wydrą, przypisującym redakcję dzieła Mikołajowi Rejowi.

Szósty z kolei artykuł (a pierwszy dotyczący epoki renesansu) stanowi szczegółowe studium obecności Polaków na Uniwersytecie Bazylejskim w XVI stuleciu. Włodarski przedstawia w nim początki kontaktów polsko-bazylejskich, datowane na okres soboru z lat 1431–1449, by następnie przejść do czasów, kiedy Bazylea stała się miastem uniwersyteckim (1460). Badacz szczegółowo wylicza polskich studentów bazylejskiej wszechnicy, począwszy od Abrahama Zbąskiego, który wpisał się do metryki uczelni w 1551 roku, a także opisuje związki polskich uczonych z bazylejskimi, wśród których znajdowali się humaniści tej miary co Erazm z Rotterdamu czy Celio Secondo Curione (Curio). Bardzo interesującym świadectwem tych intensywnych kontaktów są liczne dzieła dedykowane przez uczonych z Bazylei Polakom.

Przedmiotem kolejnego opracowania są listy dedykacyjne Mikołaja Reja, których znamy szesnaście lub siedemnaście<sup>2</sup>. Włodarski wylicza kolejne utwory tego typu, charakteryzując pokrótce ich adresatów. Następnie skupia się na typowych elementach listów, takich jak zwroty do adresata i pochwały jego osoby, formuły podkreślające bezinteresowność nadawcy, prośby o protekcję, wypowiedzi o charakterze *exhortatio* czy życzenia końcowe. Autor podkreśla oryginalność epistolografii dedykacyjnej Reja, który przestrzegając zasadniczo reguł gatunku, okazał się jednocześnie w tym zakresie nowatorem – przez wykorzystanie między innymi figury prefiguracji czy też posłużenie się mistyfikacją literacką.

Również dwa kolejne zamieszczone w książce artykuły dotyczą polskiej prozy XVI wieku. W pierwszym z nich otrzymujemy analizę stylu prozy Jana Kochanowskiego, pokazującą, jak mistrz z Czarnolasu realizował w praktyce twórczej wartości tak istotne dla renesansowej sztuki retorycznej, jak precyzja budowania okresów zdaniowych, umiejętne łączenie zdań wielokrotnie złożonych oraz ozdobność (*ornatus*) płynąca z właściwego doboru środków wyrazu. Autor rozprawy zestawia ze sobą poszczególne utwory prozatorskie poety, a także porównuje je z dziełami innych wybitnych prozaików epoki: Stanisława Orzechowskiego, Jana Dymitra Solikowskiego i Łukasza Górnickiego. Polemizuje z badaczami deprecjonującymi wartość prozy Kochanowskiego (m.in. z Januszem Pelcem i Teresą Michałowską) oraz podkreśla lapidarność, wyrazistość przekazu i spójność myśli, charakteryzujące utwory Jana z Czarnolasu.

Ze wspomnianymi wyżej zagadnieniami wiąże się również tematyka kolejnego z artykułów, który dotyczy miejsca prozy Kochanowskiego wśród dorobku prozatorskiego współczesnych mu pisarzy. Maciej Włodarski dokonuje całościowego przeglądu szesnastowiecznej literatury utrzymanej w mowie niewiązanej, dzieląc ją na kilka działów: utwory religijne, prozę polityczną, okolicznościową, powieściową, literaturę historyczną, dydaktyczną i traktaty naukowe o charakterze praktycznym. Podaje informacje dotyczące liczby druków zaliczanych do poszczególnych

<sup>2</sup> Jeśli oczywiście przyjąć Rejowe autorstwo listu do Mikołaja Radziwiłła „Czarnego”, zamieszczonego w *Komentarzu albo Wykładzie na Proroctwo Hozeasza proroka z 1559 roku* (s. 114).

gatunków, a także ich reprezentatywne przykłady; na końcu krótko zestawia te dane z twórczością prozatorską Kochanowskiego.

Dziesiąty artykuł przynosi omówienie szesnastowiecznej ulotki wyborczej, odnalezionej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Bazylei, zawierającej utwór *Deliberatio in creando Rege Poloniae*. Rękopis ten jest o tyle ciekawy, że wchodzące w jego skład krótkie wiersze charakteryzują i oceniają sześciu kandydatów liczących się w walce o polski tron. Autor poświęca dużo uwagi ustaleniu czasu i okoliczności powstania tekstu (może bowiem chodzić o dwa bezkrólewia: 1575 i 1587), a także porównuje manuskrypt bazylejski z wersją opublikowaną w 1907 roku przez Teodora Wierzbowskiego, pochodzącą z kodeksu Akademii Umiejętności w Krakowie (ta druga zawiera rozbudowane polskie parafrazy łacińskiego tekstu, zmieniające jego wymowę). Badacz podejmuje też próbę charakterystyki twórcy ulotki i podkreśla jej rolę jako kolejnego świadectwa kontaktów polsko-bazylejskich w XVI wieku.

Artykuł na temat wierszy łacińskich Daniela Naborowskiego otwiera ostatni już z działów książki, poświęcony epoce baroku. Włodarski zwięźle przedstawia łacińską twórczość poety, a następnie skupia swoją uwagę na jego trzech juveniliach: pisany heksametrem wierszu skierowanym do Daniela Kramera i dwóm odom, poświęconym odpowiednio Marcinowi Codiciusowi Pniewskiemu oraz Rafałowi Leszczyńskiemu. Szczegółowo analizuje warstwę stylistyczną tych wierszy, a także omawia antyczne źródła inspiracji Naborowskiego. Na końcu artykułu zamieszcza niepublikowany dotychczas tekst ody do Codiciusa.

Kolejna rozprawa dotyczy twórczości Naborowskiego utrzymanej w estetyce konceptyzmu. Maciej Włodarski podaje przykłady realizacji przez poetę zasady *concordia discors* (niezgodnej zgodności); przywołuje między innymi wiersz *Na oczy królowny angielskiej* i utwory, które w sposób charakterystyczny dla przełomu XVI i XVII wieku wyrażają poczucie niestałości ludzkiego życia. Jest wśród nich wiersz zatytułowany *Impreza: calando poggiano, to na dół, to do góry* – badacz zwraca tu uwagę na interesującą polemikę z Kochanowskim. Włodarski rozpatruje przykłady utworów opierających się na łączonych w zaskakujący sposób skojarzeniach dotyczących jednego pojęcia, a także dostrzega wartość zdolną według Naborowskiego oprzeć się destrukcyjnej mocy czasu – miłość do kobiety; ukazuje zwrot ku nowej poetyce poety, skądinąd kontynuującego tradycje humanistyczne.

Artykuł trzynasty stanowi porównanie dwóch wierszy, *Dyskrekcji* Jana Andrzeja Morsztyna oraz początkowego fragmentu *Piotrowi Opalińskiemu i Annie Sieniuciance Epitalamijum* Samuela ze Skrzypny Twardowskiego, w których pojawia się motyw snu głównych bohaterek. Pełni on w nich jednak odmienne funkcje – w konceptystycznym utworze Morsztyna pozwala rozwinąć pełną paradoksów sytuację liryczną, w której widok obnażonych piersi bogini jednocześnie chłodzi i rozpala obserwatora, u Twardowskiego zostaje zaś wykorzystany jako oprawa mitologiczna wysuwającego się na plan pierwszy wątku laudacyjnego.

Kolejna rozprawa omawia wiersz Stanisława Samuela Szemiota nawiązujący do popularnego w epoce baroku nabożeństwa *Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny*. Utwór ten, jak pisze komentator, stanowi objaśnienie

i poetyckie rozwinięcie kilku pojawiających się w *Godzinkach* określeń Maryi. Sze-miot dokonuje próby egzegezy wybranych tytułów Matki Najświętszej; porównuje Ją do księżycy i słońca (pobrmiewają tu echa koncepcji immakulistycznej), a także wykorzystuje metaforykę militarną. Utwór jest świadectwem mocno rozwiniętego w XVII wieku kultu maryjnego.

Tematykę siedemnastowiecznej literatury religijnej podejmuje również ostatni z artykułów, w którym Maciej Włodarski analizuje program widowiska przeznaczonego do wystawienia w dniu inauguracji Kongregacji Dobrej Śmierci przy kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie, pochodzący z krótkiej drukowanej broszurki z 1690 roku. W rozprawie zamieszczono pełny tekst sumariusza, a także omówiono występujące w nim egzempli i wskazano ich źródła. Co ważne, badacz podkreśla związek siedemnastowiecznego utworu z popularnymi od XV wieku „sztukami dobrego umierania”. Książka kończy się więc, podobnie jak zaczyna, artykułem poświęconym tematyce tanatycznej, szczególnie bliskiej zainteresowaniom badawczym autora.

Wspomniałem już, że książkę cechuje duże zróżnicowanie tematyczne poszczególnych artykułów. Można jednak powiedzieć, nawiązując do jej tytułu, że spośród licznych, poplątanych i krzyżujących się ścieżek literatury staropolskiej – czy w ogóle europejskiej literatury dawnej, z którą ta pierwsza jest nierozzerwalnie związana – autor wybiera swe ulubione i dobrze sobie znane szlaki. Na pięć artykułów dotyczących średniowiecza aż cztery poruszają tematykę śmierci w literaturze, a jeśli dodamy do nich zamykające zbiór omówienie sumariusza widowiska *Śmierć dobra*, to okazuje się, że zajmuje ona aż jedną trzecią książki. Podobnie część dotycząca epoki renesansu zdominowana została przez zagadnienia szesnastowiecznej prozy, którym poświęcono trzy spośród pięciu artykułów. Ważne miejsce zajmują również kontakty polsko-bazyłejskie, omawiane szczegółowo w artykule szóstym (*Polacy na Uniwersytecie Bazylejskim w XVI stuleciu*); kwestie z nimi związane pojawiają się ponadto w rozprawach o ulotce wyborczej z okresu pierwszych bezkrólewi i o łacińskich wierszach Daniela Naborowskiego.

Na uwagę zasługuje artykuł o polskiej prozie w latach 1550–1584. Zestawione w nim zostały dane dotyczące wydrukowanych w tym okresie dzieł prozatorskich, których, jeśli weźmiemy pod uwagę tytuły, było ponad 370, a przy uwzględnieniu wielokrotnie powtarzanych wydań osiągniemy liczbę około 450 pozycji. Autor podaje statystyki dotyczące każdego z działów (wyodrębnia 69 traktatów religijno-polemicznych, 31 rozpraw religijnych itd.), a także – porównuje zakres działalności wydawniczej katolików i protestantów. Również wyliczenie pochodzących z Polski studentów Uniwersytetu w Bazylei w artykule szóstym wymagało bardzo skrupulatnej kwerendy bibliograficznej. W połączeniu z analizą kontaktów bazylejskiego środowiska naukowego z Polakami otrzymujemy spójny obraz tego zjawiska.

Warto zwrócić także uwagę na artykuły dotyczące tekstów bardzo mało znanych, czasem wręcz odkrytych na nowo przez autora. Za przykład może tu posłużyć rozprawa poświęcona szesnastowiecznej ulotce wyborczej. Badacz w fascynujący sposób opisuje okoliczności polityczne pierwszych bezkrólewi, znakomicie oddając panujące

wówczas nastroje społeczne związane z nastawieniem szlachty do poszczególnych kandydatów, których wyrazem jest wiersz *Deliberatio in creando Rege Poloniae*. Krótki i niepozorny na pierwszy rzut oka tekst staje się więc ważnym dokumentem historycznym, dowodem, jak literatura oddaje oraz – co szczególnie ważne w przypadku dzieł o charakterze agitacyjnym – również kształtuje klimat swoich czasów.

Zagadnienia podejmowane w artykułach przedstawione są zwykle w szerokim ujęciu. Literatura staropolska funkcjonowała w sieci skomplikowanych powiązań literatur europejskich, czerpała z zachodnich wzorców, często w sposób niezwykle twórczy i oryginalny, ale też oddziaływała na zagraniczne życie literackie, czego wyrazem są chociażby dzieła uczonych bazylejskich dedykowane Polakom czy nawet wspomniana ulotka wyborcza, odnaleziona w jednym z rękopisów przechowywanych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Bazylei. Włodarski przygląda się polskim realizacjom gatunków ukształtowanych na zachodzie Europy (w artykule o łacińskiej poezji religijnej w średniowiecznej Polsce), a w analizach pojedynczych utworów (m.in. „sztuki dobrego umierania” Jakuba z Paradyża) wymienia pieczęłowicie ich źródła. Przykładu szczegółowego omówienia nawiązań do antyku dostarcza artykuł poświęcony łacińskim wierszom Daniela Naborowskiego. Wysoce specjalistyczny charakter ma rozprawa „*Dolus mundi*”, czyli wiersz o *zwodniczym świecie* – w tych dwóch tekstach, a także w artykule o łacińskiej poezji religijnej w średniowiecznej Polsce, autor nie tłumaczy cytatów blokowych w języku łacińskim. Tekst o wierszu *Sequitur dolus mundi* zawiera między innymi szczegółową analizę błędów gramatycznych popełnionych przez lubiąskiego kopistę oraz porównanie kodeksu z Lubiążą z aż trzema źródłami, z których korzystał Blume w swoim wydaniu utworu w tomie *Analecta hymnica medii aevi*.

Decyzja o pozostawieniu cytatów łacińskich w ich oryginalnym brzmieniu w przypadku tekstów przeznaczonych dla węższego grona specjalistów jest zrozumiała<sup>3</sup>, szkoda jednak, że zrezygnowano z przekładu niektórych utworów zamieszczonych w artykułach w całości. Włodarski tłumaczy wiersz *Deliberatio in creando Rege Poloniae* (*Rozważanie o wyborze króla polskiego*), lecz opublikowany po raz pierwszy tekst łacińskiej ody Naborowskiego do Codicusa pozostawia w wersji oryginalnej; podobnie czyni z *Sequitur dolus mundi*. Przekład tych utworów, nawet jeżeli uznamy je za mało znaczące, z pewnością wzbogaciłby zbiór polskich tłumaczeń tekstów należących do literatury dawnej.

Można również poczynić pewne uwagi odnośnie do innej z rozpraw. Tytuł *Łacińska poezja religijna w Polsce średniowiecznej jako poprzedniczka poezji humanistycznej* (podkreślenie moje – M.W.) nie oddaje w pełni treści artykułu, w którym kwestia wpływu poezji średniowiecznej na późniejszą twórczość humanistyczną jest zaledwie wspomniana. Autor wylicza poszczególne gatunki, nazywając swoje opracowanie skrótowym przeglądem łacińskiej poezji religijnej w polskim średniowieczu, by

<sup>3</sup> Należy również pamiętać, że zamieszczone w zbiorze artykuły publikowane były wcześniej w ciągu wielu lat i w różnych periodykach, z czego wynikają pewne niekonsekwencje w edycji zbiorczej, których wydawca już nie korygował.

w zakończeniu napisać, że „na płaszczyźnie leksykalnej niejednokrotnie zaznaczały się próby łączenia terminologii pogańskiej i chrześcijańskiej [...], co szersze zastosowanie znalazło w twórczości religijnej poetów humanistycznych, na przykład u Pawła z Krosna” (s. 71). Następnie stwierdza, że „również tematyka, motywy i metaforyka średniowiecznej poezji religijnej były w pewnym stopniu przejmowane przez poetów humanistycznych” (s. 71–72). Nie dowiemy się jednak, w jaki sposób i w jakim stopniu były one przejmowane. Co więcej, ostatnie zdanie stanowi właściwie tylko zarysowanie perspektyw badawczych: „Trudno powiedzieć, w jakim stopniu poeci humanistyczni opierali się na dorobku wieków średnich, ale – przynajmniej w zakresie twórczości religijnej – dorobek ten być może stanowi dla nich istotny punkt odniesienia” (s. 72). Jeden akapit to zbyt mało, by wyjaśnić, jak należy rozumieć określenie łacińskiej poezji religijnej mianem poprzedniczki poezji humanistycznej.

Wysunięte powyżej zastrzeżenia nie obniżają jednak wartości całego zbioru. Zamieszczone w nim według zasady przemyślanej różnorodności teksty pozwalają odbyć fascynującą podróż po jednej z wielu dróg literatury staropolskiej – wybranej przez autora kierującego się swoimi zainteresowaniami badawczymi. Jest to bowiem przegląd bogatego, czterdziestoletniego dorobku naukowego Macieja Włodarskiego, dlatego laudacja zamieszczona w *Aneksie*, włożona przez jej autorkę, Elwirę Buszewicz, w usta spersonifikowanej Śmierci, jest uzasadniona. Nawiązanie do *Rozmowy Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, czy w ogóle do tematyki tanatycznej, zamyka zbiór studiów będący rodzajem barwnego i rzetelnego podsumowania dłużejletniej pracy badawczej.

## MATEUSZ WIATER

🏠 Uniwersytet Jagielloński w Krakowie / Jagiellonian University in Kraków, Poland

© mateusz.wiater[at]student.uj.edu.pl

🌐 <https://orcid.org/0000-0002-3789-3506>